1775 Jeleński J. Mowa...

M O W A

J. W. Jmci Pana GEDEONA JELENSKIEGO Staroſty Sądowego Mozyrſkiego, Piſarza Dekretowego W. X. L. miana w Warſzawie, czaſu ufundowania, przez J.O. XIĄŻĘCIA Jmci SAPIEHĘ Kanclerza Wielkiego W. X. L. Juryzdykcyi Sądow Aſſeſsorſkich, Roku 1775. Mieſiąca Nowembra 8. Dnia.

WĄtłość zdrowia mego, ſkołatanie ſił bezprzeſtannemi pracami ſtrudzonych, wycięczenie wieku iuż prawie dogorywaiącego; wſzyſtkie te gorycze, tym ſobie iedynie ſłodzę, że reſztę dni moich mogę poświęcić na uſługi publiczne, wielką Prezy-

A den-

dencyą J.O. W. Xci. Mci. w tey Naywyżſzey Juryzdykcyi zaſzczycone.

Dwudzieſto y trzyletnie Piora Dekretowego trzymanie, pod pięcią wciąż Miniſtrami.

Zdaie ſię dziś być dla mnie nieiako początkowym prac moich przedſięwzięciem, od radzaiącym na wzor orley młodości czerſtwość moią.

Na wykonanie obowiązkow, pod Powagą tak znamienitego Miniſtra, a Miniſtra z tey Krwi, z tego wyſokiego Domu, ktore mu od dawności, nie tylko Ja Sam, ale całe Jmienia mego Plemie, w nieprzerwaney podległości życzliwe zachowywało y pełniło zadość czynienia.

Y teraz na ſame ſkinienie, dzwignioną z ſłabości, owſzem nie dzwignioną zupełnie, lecz nieco pokrzepioną nieſie ochotę y ſkwapliwość.

Lecz nie tylko, wſpomnione tu Piſarſtwa Dekretowego W. X. L. adminiſtrowanie; ale trzynaſtoletnią na Urzędzie Grodowym Powiatu Mozyrſkiego

go; pięcioletnią na Sęſtwie Ziemſkim posługę; przependzenie znacznego czaſu na Urzędzie Podkomorſtwa, a teraz Staroſtwa Sądowego tegoż Powiatu; ſiedmiokrotne Funkcyi Poſelſkich odbywanie; wielu ziazdowych, y Kommiſſyinych aktow odprawienie; ſtarganie mocy; domowych intereſſow ubliżenie; oſtateczny azard właſney ſubſtancyi; a słowem mowiąc, przeſzie y naſtępne ofiary, mam za nayiſtotnieyſzy u ſiebie wymiar, y cel prac moich, kiedy mi zbywaiące ieſzcze na tym świetle godziny, doſtaie ſię doliczać powołaniu W. Xięciey Mci.

A będę miał za nayhoynieyſzy tych wſzyſtkich dorobkow odpłat, gdy łaſkawe nad ſobą, y nad Familią moią, względy W. Xięciey Mci uznam, y obaczę.

Dozwoliſz mi na koniec W. Xięcia Mość Dobrodziey tych wyrazow, określaiących tym Hasłem żądze moie;

Ze y śmiertelne zwłoki moie, będą miały nadgrobkowy napis, dobrze życzącego Oyczyznie, y pełniącego Obywatelſkie powinności Patryoty, oraz powolnego W. Xięciey Mci sługi;

 Y Imie

Y Jmiennicy moi, otrzymaią Naślednictwo tegoż zaſzczytu, iż będą umieſzczni do uſkutecznienia żądanych y ſzacownych W. Xciey Mci zleceń, y powierzeń.